

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 lutego 2018 roku (znak (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., na podstawie art. 70 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2017 roku, poz. 1383), odmówił M. K., prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 3 sierpnia 2017 roku Z. K.. W uzasadnieniu wskazał, że nie został spełniony jeden z wymienionych w art. 70 warunków, a mianowicie – wnioskodawczyni, z mężem do dnia jego śmierci nie pozostawała we wspólności małżeńskiej oraz nie miała prawa do alimentów z jego strony ustalonych na podstawie wyroku lub ugody sądowej.

Zakład podniósł, że postanowieniem z dnia 3 listopada 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny (I C 983/16) stwierdził prawomocność wyroku z dnia 19 maja 2017 roku od dnia 4 lipca 2017 roku w zakresie separacji związku małżeńskiego z winy męża i jednocześnie Sąd umorzył postępowanie w sprawie alimentów na rzecz wnioskodawczyni oraz w zakresie zwrotu kosztów procesu. Oznacza to, że w chwili śmierci męża wnioskodawczyni pozostawała w separacji oraz nie miała prawa do alimentów ze strony męża.

/decyzja z dnia 19 lutego 2018 roku k. 29 akt ZUS/

Wnioskodawczyni złożyła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie jej prawa do renty rodzinnej. W uzasadnieniu wskazała, że w dniu śmierci męża tj. na dzień 3 sierpnia 2017 roku posiadała prawo do alimentów z jego strony, ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 maja 2017 roku w sprawie I C 983/16. Zdaniem skarżącej ustawodawca nie wymaga w treści art. 70 ustawy emerytalnej, aby prawo do alimentów wynikało z prawomocnego wyroku (ew. ugody), a jedynie aby istniało w chwili śmierci współmałżonka. Natomiast późniejsze umorzenie postępowania m.in. w zakresie alimentów jest zupełnie odrębną kwestią i niezależną od wnioskodawczyni. Odwołująca się przyznała, że orzeczenie zasądzające na jej rzecz alimenty nie uprawomocniło się przed zgonem męża, ponieważ złożyło się wiele przyczyn obiektywnych, na które nie mogła mieć wpływu a dotyczyło to opieszałego działania pełnomocnika męża co do terminowego odbioru korespondencji. W przekonaniu skarżącej, gdyby nie zaistniały wskazane okoliczności miałyby prawo do alimentów. Nadto odwołująca się podniosła, że przedmiotowa decyzja jest nieprawidłowa i sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Jednocześnie wnioskodawczyni na wypadek nie uwzględnienia odwołania wniosła o rozpoznanie sprawy przez Prezesa Zakładu w trybie w art. 83 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i przyznanie jej prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu w drodze wyjątku.

/ odwołanie z dnia 21 marca 2018 roku k. 3, pismo uzupełniające odwołanie z dnia 11 kwietnia 2018 roku k. 16 - 17/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie argumentując jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

/odpowiedź na odwołanie z dnia 4 kwietnia 2018 roku k.5/

Na rozprawie w dniu 5 października 2018 roku - poprzedzającej wydanie wyroku - pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie i wniósł o zasądzenie kosztów procesu. Pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania.

/e- protokół rozprawy z dnia 5 października 2018 roku 00:14:22 - 00:16:29 - płyta CD k. 77/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. urodzona dnia (...), z zawodu nauczycielka, obecnie emerytka, pobiera świadczenie w wysokości 2000 zł. W dniu 1 lutego 2018 roku złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym w dniu 3 sierpnia 2017 roku mężu Z. K..

/wniosek o rentę rodzinną z dnia 1 lutego 2018 roku k. 1 - 10 akt ZUS, zeznania wnioskodawczyni e - protokół rozprawy z dnia 5 października 2018 roku 00:07:16 - 00:14:09 - płyta CD k. 77 w zw. z wyjaśnieniami złożonymi e - protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku 00:01:59 - 00:15:28 - płyta CD k. 47/

Decyzją z dnia 19 lutego 2018 roku (znak (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił wnioskodawczyni prawa do renty rodzinnej.

/decyzja z dnia 19 lutego 2018 roku k. 29 akt ZUS/

M. K. zawarła ze Z. K. związek małżeński w dniu 11 sierpnia 1979 roku.

/odpis skrócony aktu małżeństwa k. 27 - 27 v akt ZUS/

Z. K. był aktywny zawodowo od dnia 5 grudnia 1977 roku do dnia 30 marca 2017 roku tj. do momentu kiedy zwolnił się z pracy.

/świadczenie pracy z dnia 20 kwietnia 2017 roku k. 12 - 13 akt ZUS, świadectwo pracy z dnia 14 sierpnia 1997 roku k. 14 - 14v akt ZUS, zeznania wnioskodawczyni e - protokół rozprawy z dnia 5 października 2018 roku 00:07:16 - 00:14:09 - płyta CD k. 77 w zw. z wyjaśnieniami złożonymi e - protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku 00:01:59 - 00:15:28 - płyta CD k. 47

Z. K. od dnia 3 kwietnia 2017 roku do dnia 3 sierpnia 2017 roku był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w Z. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku.

/zaświadczenie z dnia 20 listopada 2017 roku k. 17 akt ZUS/

W dniu 20 czerwca 2016 roku wnioskodawczyni wystąpiła z pozwem o separację i zasądzenie alimentów na jej rzecz. Występując do sądu chciała zmobilizować męża do podjęcia leczenia odwykowego.

/ okoliczność bezsporna - pozew z dnia 20 czerwca 2016 roku 2- 5 zawarty w załączonych aktach I C 983/16, zeznania wnioskodawczyni e - protokół rozprawy z dnia 5 października 2018 roku 00:07:16 - 00:14:09 - płyta CD k. 77//

Mąż wnioskodawczyni na rozprawie w przedmiocie toczącej się sprawy o separację nie stawił się, pomimo prób syna aby wziął w nich udział.

/zeznania wnioskodawczyni e - protokół rozprawy z dnia 5 października 2018 roku 00:07:16 - 00:14:09 - płyta CD k. 77 w zw. z wyjaśnieniami złożonymi e - protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku 00:01:59 - 00:15:28 - płyta CD k. 47, zeznania świadka T. K. e - protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku 00:19:26 - 00:23:50 - płyta CD k. 47/

Wyrokiem z dnia 19 maja 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny, w sprawie IC 983/16, orzekł separację z winy męża związku małżeńskiego Z. K. z M. K. zawartego w dniu 11 sierpnia 1979 roku w G., zasądził od Z. K. alimenty na rzecz M. K. w kwocie po 500 złotych miesięcznie, płatne z góry do dnia 10. każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienia na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat oraz zasądził od Z. K. na rzecz M. K. kwotę 1697 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/okoliczność bezsporna - wyrok Sądu Okręgowego z dnia 19 maja 2017 roku k. 23 akt ZUS/

Syn zmarłego namawiał go do złożenia apelacji, ponieważ nie chciał, aby tata płacił alimenty.

/zeznania świadka T. K. e - protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku 00:19:26 - 00:23:50 - płyta CD k. 47/

W dniu 10 lipca 2017 roku strona pozwana tj. Z. K. przez swojego pełnomocnika złożył apelację od powyższego wyroku zarzucając głównie brak podstaw do zasądzenia alimentów na rzecz powódki.

/okoliczność bezsporna - apelacja z dnia 10 lipca 2017 roku k. 21, zeznania świadka J. T. e - protokół rozprawy z dnia 5 października 2018 roku 00:02:28 - 00:06:24 - płyta CD k. 77/

Pełnomocnik Z. K. nie miał osobistego kontaktu z klientem, nie odpowiadał na jego maile czy telefony, czasem przysyłał wiadomości sms. Część informacji pełnomocnik uzyskał od syna zmarłego.

/zeznania świadka J. T. e - protokół rozprawy z dnia 5 października 2018 roku 00:02:28 - 00:06:24 - płyta CD k. 77/

Postanowieniem z dnia 1 września 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny odrzucił apelację strony pozwanej z uwagi na nie uzupełnienie braków formalnych apelacji poprzez uiszczenie opłaty od apelacji.

/postanowienie z dnia 1 września 2017 roku k. 20/

Postanowieniem z dnia 3 listopada 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny, w sprawie IC 983/16, uchylił zarządzenie z dnia 19 października 2017 roku o stwierdzeniu prawomocności wyroku z dnia 19 maja 2017 roku od dnia 27 września 2017 roku, stwierdził prawomocność pkt 1 wyroku z dnia 19 maja 2017 roku od dnia 4 lipca 2017 roku oraz uchylił wyrok z dnia 19 maja 2017 roku w zakresie pkt 2 i 3 i w tej części umorzył postępowanie.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany zmarł w dniu 3 sierpnia 2017 roku, a więc po uprawomocnieniu się wyroku w części orzekającej separację, co wobec niezaskarżenia apelacją pkt 1 wyroku nastąpiło 4 lipca 2017 roku, a więc jeszcze za życia pozwanego. Natomiast rozstrzygnięcie o alimentach i kosztach nie uprawomocniło się do chwili śmierci pozwanego. W tej części należało zatem uchylić wyrok, a postępowanie umorzyć.

/Okoliczność bezsporna - postanowienie wraz z uzasadnieniem z dnia 3 listopada 2017 roku k. 19 - 19v akt ZUS/

Mąż wnioskodawczyni w 2016 roku tj. na rok przed orzeczeniem separacji wyprowadził się z domu M. K.. Po wyprowadzce zmarły przekazywał wnioskodawczyni na początku pieniądze na węgiel potem zaprzestał. Odizolował się od rodziny. W 2017 roku zmarły zwolnił się z pracy.

/zeznania wnioskodawczyni e - protokół rozprawy z dnia 5 października 2018 roku 00:07:16 - 00:14:09 - płyta CD k. 77 w zw. z wyjaśnieniami złożonymi e - protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku 00:01:59 - 00:15:28 - płyta CD k. 47, zeznania świadka T. K. e - protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku 00:19:26 - 00:23:50 - płyta CD k. 47

Zmarły regulował w okresie od stycznia do lipca 2017 roku należności z tytułu zarejestrowanego odbiornika telewizji cyfrowej w miejscu dotychczasowego zamieszkania tj. G. ul. (...).

/dokumenty k. 61 - 66/

Mąż wnioskodawczyni miał skierowanie na leczenie odwykowe z uwagi na stwierdzone zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane użyciem alkoholu, ale go nie rozpoczął.

/skierowanie do szpitala k. 32, zeznania wnioskodawczyni e - protokół rozprawy z dnia 5 października 2018 roku 00:07:16 - 00:14:09 - płyta CD k. 77 w zw. z wyjaśnieniami złożonymi e - protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku 00:01:59 - 00:15:28 - płyta CD k. 47/

Z. K. zmarł w dniu 3 sierpnia 2017 roku.

/odpis skrócony aktu zgonu z dnia 20 listopada 2017 roku k. 26 akt ZUS/

Stan faktyczny w sprawie został ustalony na podstawie dowodów ze wskazanych dokumentów, jak również w oparciu o zeznania świadków i częściowo zeznania wnioskodawczyni.

Z analizy dowodów w postaci zeznań świadka T. K. oraz wnioskodawczyni wynika, że Z. K. wyprowadził się z domu M. K.. Nie był zainteresowany życiem zawodowym, ponieważ w marcu 2017 roku zrezygnował z pracy, również życiem

rodzinnym, gdyż nie utrzymywał kontaktów ani z żoną ani synem. Nie można było uznać natomiast za wiarygodne zeznań wnioskodawczynie w zakresie w jakim podnosiła, iż zmarły nie miał ani woli ani ochoty zaskarżenia wyroku co do części dotyczącej zasądzenia na jej rzecz alimentów. Przede wszystkim przeczy temu już sam fakt wniesienia apelacji wprawdzie nie osobiście przez Z. K. tylko przez jego pełnomocnika. Również świadek radca prawny J. T. nie wskazał jaka była wola klienta uchylając się od odpowiedzi na to pytanie. Zatem nie można było przyjąć, że takiej woli zabrakło. Także z zeznań syna wnioskodawczynie wynika, że namawiał tatę, aby taki środek zaskarżenia złożył. Wprawdzie podał, że stan ojca wskazywał, że w tym zakresie było mu obojętne jakie dalsze decyzje będą podjęte, jednak nie zmienia to faktu, że do złożenia apelacji doszło. Jednocześnie można byłoby się pokusić o stwierdzenie, że zmarły uzewnętrzniał swoją wolę, skoro jego pełnomocnik zaskarżył orzeczenie tylko w części tj. w zakresie alimentów zaś co do separacji pozostawił orzeczenie w takim kształcie jak zapadło. Zatem, gdyby było to samodzielne działanie pełnomocnika to zaskarżyłby orzeczenie w całości lub w ogóle. Natomiast częściowe mogłoby wskazywać, że jednak w tym zakresie mąż wnioskodawczynie nie pogodził się z wydanym rozstrzygnięciem. Dlatego też nie można było uznać zeznań M. K. za wiarygodne we wskazanej części, ponieważ brak dowodów potwierdzających podnoszone przez nią okoliczności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

W rozpatrywanym stanie faktycznym organ rentowy odmówił wnioskodawczynie prawa do renty rodzinnej z powodu braku przesłanki z art. 70 ust 3 ustawy emerytalnej, tj. braku alimentacji ustanowionej na rzecz M. K. oraz braku pozostawania z mężem we wspólności małżeńskiej.

Zgodnie z art. 65 ust 1 oraz art. 67 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1383, tekst jedn. z późn. zm.) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Do renty rodzinnej uprawniona jest m.in. małżonek (wdowa).

Przesłanki przyznania prawa do świadczenia dla wdowy określa art. 70 ust 1 pkt 1 cytowanej ustawy, zgodnie z którym wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy. Ustęp 3 cytowanego przepisu wskazuje przy tym, że małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Przepis powyższy wskazuje, że przesłanką przysługiwania prawa do renty rodzinnej jest pozostawanie we wspólności małżeńskiej. Z kolei niepozostawanie we wspólności małżeńskiej umożliwia przysługiwanie prawa do renty rodzinnej, o ile w dniu śmierci męża wdowa ma prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Natomiast uwzględniając stanowisko Trybunału Konstytucyjnego (wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. sygn. akt SK 61/13 (Dz. U. poz. 683) uznać można, że chodzi także o sytuację kiedy alimenty są ustalone umownie.

Na gruncie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej najbardziej spornym zagadnieniem jest wyjaśnienie pojęcia pozostawania do śmierci męża we wspólności małżeńskiej. Pojęcie to nie jest zdefiniowane nie tylko w prawie ubezpieczeń społecznych, lecz także w prawie rodzinnym, stąd trudności z określeniem jego zakresu znaczeniowego. W dominującym orzecznictwie SN stwierdzał, że istnienie małżeńskiej wspólności majątkowej (art. 31 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego) nie wystarcza do przyjęcia, że małżonkowie pozostawali ze sobą we wspólności małżeńskiej (por. wyr. SN z 20 maja 1997 r., II UKN 122/97, OSNAPiUS 1998, Nr 6, poz. 189; wyr. SN z 13 czerwca 1997 r., II UKN 197/97, OSNAPiUS 1998, Nr 10, poz. 309; wyr. SN z 8 stycznia 1999 r., II UKN 320/98, OSNAPiUS 2000, Nr 5, poz. 191; czy też wyr. SN z 3 grudnia 2004 r., II UK 78/04, OSNP 2005, Nr 12, poz. 179). Wspólność małżeńska powinna obejmować wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, wspólne

pożycie, wierność i pomoc we współdziałaniu dla dobra rodziny. Przyjmuje się zatem, że wspólność małżeńska musi być wspólnością faktyczną.

Nie można natomiast uznać, że wspólność małżeńska w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej ustaje dopiero w wyniku unieważnienia małżeństwa albo orzeczenia rozwodu lub separacji, a więc ma ona charakter formalnoprawny. Znajduje to potwierdzenie w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2006 r. (III UZP 3/06, OSNP 2007, Nr 9-10, poz. 138), w której SN stwierdził, że warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest - poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej - pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, a ciężar dowodu niepozostawania w tej wspólności spoczywa na organie rentowym. Powody, choćby najbardziej usprawiedliwione, dla których małżonkowie nie pozostawali we wspólności małżeńskiej, nie mają znaczenia dla rozpatrywanego uprawnienia (wyr. SN z 11 lutego 2011 r., II UK 273/10). W przypadku oddzielnego zamieszkiwania, ustalenie pozostawania we wspólności małżeńskiej wymaga bardziej wnikliwego ustalenia, na czym polegały ewentualne więzi faktyczne. Z pewnością nie mogą mieć decydującego znaczenia ogólne twierdzenia wnioskodawcy o dążeniu do utrzymania tych więzi (por. wyr. SN z 14 grudnia 2009 r., I UK 184/09).

Między małżonkami nie występowała wspólność małżeńska w rozumieniu powyżej przytoczonego stanowiska doktryny. Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń małżonkowie zamieszkiwali osobno. Z. K. wyprowadził się z domu M. K. w 2016 roku. Z uwagi na chorobę alkoholową nie był zainteresowany ani życiem rodzinnym, ponieważ nie odwiedzali ani żony ani syna, życiem zawodowym, ponieważ w marcu 2017 roku zrezygnował z pracy ani zadbaniem o swoje zdrowie gdyż nie podjął leczenia odwykowego. Wprawdzie zdarzyło mu się jakieś środki finansowe przekazywać małżonce na początku, gdy się wyprowadzi np. na węgiel ale później ich już nie kontynuował, jedynie regularnie były uiszczane opłaty za telewizję cyfrową. Również wnioskodawczyni sama wskazywała, że mimo obietnic przekazania środków pieniężnych zazwyczaj słowa nie dotrzymywał. Oznacza to, że łączność gospodarcza została zerwana. Trudno też mówić o wspólności uczuciowej, w zakresie jaki charakteryzował by małżonków. Jak już wskazano powyżej Z. K. nie był zainteresowany jakimkolwiek aspektem życia rodzinnego i nie utrzymywał z najbliższym kontakt. Jedynie z synem i to z jego inicjatywy niż własnej. W takiej sytuacji nie może być wątpliwości, że wspólność małżeńska ustała.

Również druga akcentowana przez skarżącą okoliczność tj. co do ustalonej alimentacji nie mogła się ostać. W toku postępowania M. K. nie udowodniła, aby pomimo orzeczonej separacji jej mąż Z. K. wypełniał wobec niej obowiązek alimentacji. Niezaprzeczalnie Sąd orzekając o separacji zasądził na rzecz wnioskodawczyni alimenty. Jednak Z. K. orzeczenie sądu I instancji zaskarżył w zakresie alimentów co spowodowało, że uprawomocniło się tylko rozstrzygnięcie co do orzeczonej separacji zaś w pozostałym zakresie z uwagi na wniesioną apelację i śmierć Z. K. w czasie toczącego się postępowania międzyinstancyjnego ta część orzeczenia prawomocna się już nie stała. Nie można było przyjąć - jak chciała tego odwołująca się - że w chwili śmierci męża miała ustalone prawo do alimentów. Tak postawiona teza nie może się ostać, ponieważ aby można było takie orzeczenie w pełni respektować musi być ono prawomocne, bo tylko takie jest wiążące dla innych organów i instytucji. Stanowi o tym art. 365 § 1 k.p.c., który wskazuje wprost, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W sytuacji wnioskodawczyni faktycznie tego prawa nie uzyskała, ponieważ orzeczenie w zakresie rozstrzygnięcia o alimentach nie utrzymało się, ponieważ zostało postanowieniem z dnia 3 listopada 2017 roku uchylone i umorzone. Powyższych rozważań w żadnym wypadku nie niweluje okoliczność - który to M. K. stara się przeforsować w niniejszym postępowaniu - czy Z. K. miał czy nie miał woli złożenia takiego środka zaskarżenia. Trudno obecnie zakładać, że z uwagi na swój stan zdrowia w ogóle wszelkie sprawy były mu obojętne. Jak zeznał świadek J. T. miał z klientem kontakt sms - owy. Jednak niezależnie czy zmarły w sposób wyraźny czy dorozumiały bądź w ogóle nie wyraził w tym zakresie swojej woli a pełnomocnik z uwagi na obowiązek dbania o jego interesy złożył apelację, to istotne jest, że taki środek zaskarżenia wpłynął do sądu za życia Z. K.. Zatem nie można było przyjąć, że wnioskodawczyni przysługiwało prawo do alimentów, bo w tym zakresie rozstrzygnięcie sądu się nie ostało. Również nie można było założyć, że zmarły sam dobrowolnie w sposób stały pomagał finansowo wnioskodawczyni. Co mogłoby oznaczać, że przekazywane środki mogły stanowić formę alimentów. Zasilenie budżetu domowego M.

K. nie miało trwałego charakteru. Co zresztą sama podniosła, że pomimo deklarowania się przez zmarłego, że pewne kwoty przekaże w rzeczywistości to nie następowało. Dlatego też brak było podstaw aby przyjąć, że prawo do alimentów przysługiwało zgodnie z wyrokiem sądu z dnia 19 maja 2017 roku czy też wynikało ze stałego łożenia czy też wspomaganie wnioskodawczynie finansowo co mogłoby świadczyć, że przekazywane środki miały charakter alimentacyjny.

Nie jest również możliwe, by pomimo niespełnienia wymogów ustawowych, w sprawie miały zastosowanie zasady współżycia społecznego. Zwrócić należy uwagę, że przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1383, tekst jedn. z późn. zm.) mają bezwzględnie obowiązujący charakter. Wyłączona jest możliwość ich wykładania z uwzględnieniem reguł słuszności (zasad współżycia społecznego) co powoduje konieczność ich ścisłego, a więc - co do zasady - w zgodzie z dosłownym brzmieniem, stosowania. Stanowisko to jest zgodne z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 grudnia 1998 roku, wydanym w sprawie II UKN 379/98 (opubl: OSN rok 2000, Nr 3, poz. 125), w którym wskazano, że podstawą przyznania świadczeń z ubezpieczenia społecznego mogą być tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego. W tej sytuacji nie było możliwe pominięcie okoliczności braku spełnienia przesłanki określonych w art. 70 ust 3 cytowanej ustawy i skupienie się na fakcie, że wnioskodawczynie pozostawała w trudnej sytuacji, ponieważ zmarły małżonek był alkoholikiem, co odbił się negatywnie na jej zdrowiu i jej rodziny. Nie są to jednak okoliczności, które - niezaprzeczalnie potwierdzają ciężkie położenie wnioskodawczynie - uprawniałyby Sąd do zlekceważenia przesłanek warunkujących nabycie prawa do renty rodzinnej. A co za tym idzie nie było możliwe zastosowanie - zgodnie z żądaniem odwołującej się - w niniejszej sprawie zasad współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz cytowanych powyżej przepisów, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonej M. K., nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia.

Zaś jeśli chodzi o wniosek M. K. o przyznanie renty rodzinnej w drodze wyjątku, to Sąd przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. do rozpoznania.

W myśl przepisu art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym, którzy wskutek szczególnych okoliczności nie spełniają warunków wymaganych w ustawie do uzyskania prawa do emerytury lub renty, nie mogą - ze względu na całkowitą niezdolność do pracy lub wiek - podjąć pracy lub działalności objętej ubezpieczeniem społecznym i nie mają niezbędnych środków utrzymania, Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może przyznać w drodze wyjątku świadczenia w wysokości nieprzekraczającej odpowiednich świadczeń przewidzianych w ustawie. Przepis ten stanowi regulację szczególną - pozwalającą na uzyskanie świadczenia odpowiadającego świadczeniu ubezpieczeniowemu przez osoby, które nie spełniają warunków do uzyskania świadczeń w zwykłym trybie. Świadczenia z tego przepisu nie mają charakteru roszczeniowego - są finansowane z budżetu Państwa (art. 84 ustawy), a nie z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zaś ustawa pozostawia ich przyznanie uznaniu Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 476 § 1 k.p.c. w zw. z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wniosek M. K. o prawo do renty rodzinnej w drodze wyjątku przekazał do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł..